

Bank może przekazać dane współwłaściciela konta spadkobiercom

Posted on 2026-10-01

Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych wydał we wrześniu decyzję odmawiającą uwzględnienia wniosku obywatela, który skarżył się że bank bezprawnie udostępnił jego dane. Postępowanie wyjaśniające wykazało bowiem, że dane te trafiły do spadkobierczyni współwłaścicielki konta, co nie stanowi naruszenia tajemnicy bankowej. Podstawą przetwarzania danych był w tym wypadku uzasadniony interes osoby trzeciej.

W treści skargi jej autor wskazał, że posiadał konto wspólnie z ciotką. Po jej śmierci otrzymał przedsądowe wezwanie do zapłaty z pewnej kancelarii, z które wynikało, że osoby dziedziczące po jego ciotce uzyskały dostęp do historii operacji na koncie przed datą zgonu. Dla skarżącego były to osoby postronne, co jego zdaniem mogło naruszać zarówno RODO, jak i prawo bankowe.

O czym Bank musi

informować spadkobiercę współposiadacza

Bank twierdził natomiast, że nie doszło do naruszenia przepisów, gdyż osoba, której przekazano dane skarżącego, była do tego uprawniona jako spadkobierca współposiadacza rachunku. Osoba ta weszła bowiem w prawa i obowiązki zmarłej, w tym prawo do informacji o rachunku. Powołano się na wyrok SA w Lublinie z 7 lipca 2020 r. (I ACa 366/19) w którym stwierdzono, że prawa posiadacza rachunku nie są ściśle związane z osobą zmarłego, i jako takie wchodzi w skład spadku. Nie można się w tym wypadku zasłaniać tajemnicą bankową. Ponadto, każdy z takich spadkobierców ma interes prawny w poznaniu tych informacji.

Bank wskazał też, że nie przekazał danych skarżącego wspomnianej kancelarii adwokackiej, która zwróciła się do niego z wezwaniem do zapłaty. Dostęp ten uzyskała jedynie współwłaścicielka konta, w zakresie: imienia i nazwiska, PESELu, numeru rachunku, oraz operacji na nim dokonywanych z uwzględnieniem dat, kwot i salda rachunku po operacji. Informacje te zostały przekazane w zaświadczeniu.

Tajemnica bankowa nie obejmuje osób, których dotyczą objęte nią dane

UODO w swojej decyzji podkreślił, że zgoda osoby, której dane dotyczą, nie jest jedyną podstawą legalnego przetwarzania danych. Mogą nią bowiem być np. konieczność

Bank może przekazać dane współwłaściciela konta spadkobiercom

wypełnienia obowiązku prawnego, albo uzasadniony interes administratora bądź „strony trzeciej”, tj. osoby fizycznej lub prawnej, organu publicznego, jednostki lub podmiotu innego niż osoba, której dane dotyczą, administrator i podmiot przetwarzający. W tym drugim przypadku trzeba jednak sprawdzić, czy interes osoby której dane dotyczą nie jest nadrzędny nad interesem administratora lub osoby trzeciej.

Prezes Urzędu wskazał ponadto, że zgodnie z orzecznictwem sądowym, spadkobierca wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki zmarłego posiadacza konta i może podejmować takie same działania czy decyzje, jak on. Jednocześnie prawo bankowe wyłącza obowiązek zachowania tajemnicy bankowej wobec osób, których dotyczą informacje nią objęte – a taką osobą jest współposiadacz rachunku a po nim – jego spadkobierca, jako aktualna strona umowy. Próby ograniczania dostępu do takich informacji mogłyby stanowić naruszenie praw przysługujących tej osobie.

Prawo do informacji o rachunku ma charakter majątkowy

Powołując wspomniane już wyżej orzeczenie SA w Lublinie, UODO wskazał też, że choć umowa o prowadzenie rachunku bankowego rozwiązuje się w chwili śmierci jego posiadacza, to w drodze fikcji prawnej pozostają w mocy wszelkie wynikające z tej umowy prawa i obowiązki stron – teraz już w odniesieniu do nowej strony, tj. spadkobiercy posiadacza. Wstępuje on bowiem wprost w prawa zmarłego, zgodnie z art. 922 par. 1 kodeksu cywilnego. Prawa te muszą jednak spełniać łącznie 4 warunki – mieć charakter cywilnoprawny i majątkowy, nie być ściśle związane z osobą zmarłego oraz nie przechodzić

Bank może przekazać dane współwłaściciela konta spadkobiercom

na inne osoby w drodze przepisów szczególnych – wszystkie te kryteria zostały spełnione w niniejszym przypadku.

Prezes UODO podzielił wskazane wyżej stanowiska i uznał, że – wbrew temu co twierdził skarżący – nie doszło do nieuprawnionego udostępnienia jego danych osobie nieuprawnionej. Była ona bowiem uprawniona do ich otrzymania jako spadkobierczyni posiadaczki rachunku. Co więcej, informacja ta była jej niezbędna do realizacji uprawnień jako następczyni prawnej w drodze dziedziczenia. Dane zostały więc przekazane na podstawie „uzasadnionego interesu osoby trzeciej”. Organ nadzorczy stwierdził więc brak podstaw do uznania, że doszło do nieprawidłowości w procesie przetwarzania danych i odmówił uwzględnienia skargi.